

Lubienia dnia 17 XI 46
Aplas Józef ucr. kl. VI
w Lubieni powiat Tłcia.

130

Oczywiście mówią zbiorowe mogiły.
a cesarów niepodległej Polski nigdy nie sty-
chaliśmy o tym, aby można wiele osób gre-
bać w jednym grobie. Za cesarów skupacji nie-
mieckiej wypadki te zolanzaty się dość często,
nie pomatu nie drwiliśmy się stysze, że
w jednym grobie przysypano ziemią kilka-
nasze, a nawet kilkadziesiąt ciał. Dowiadu-
jąc się o takich wypadkach zaciekaliśmy
brzące usta, a zwrócić kierowali się do nieba
nie mówiąc, nie szeptać nawet, ale cicho
w duszy wrdychając do Boga jak gdyby
heć poraźnić się Bogu, taką cichą niema
skargą „Boże, Ty jeden wiesz - za co oni
zginęli”. Dlaczego ich zginęło tak dużo odrazu
i dlaczego nawet nie pogrzebano ich w swoich
grobach, tylko tak nieobładowano ich ciała,
jedno na drugie brudząc ich krewi wychbrai
i przyiskając ich ciężarem na ostatnią drogę?
Byli ci aszysey, a których było tysiące napra-
wde byli albo zbrodnianami, albo takimi którym
no śmierci odmawia się czei nieborczyków, tylko
mogile ich wspólną równa się na równo z ziemią
i depere się po niej? Nie! Ci ludnie to nie niezbro-
dnianie! To tylko cisi męczeńnicy sprawy polskiej;
to ci którzy serceili przykładem wszystkim Pola-
kom, to ci którzy...

131
Dziś jesteśmy już wolni do czekaliśmy wolności,
nie do czekali jej ci, którzy o nią walęyli naj-
bardziej wytrwale i niezmordowanie. Ziemia
nasza cała usiana jest grobami, setne też
mogily zbiorobe nieznaerne już odnowilisiny
i creimy jako miysca swięte dla nas i jako
relikwie drogiej dla nas pamiotki. Marowe mogily
mowia nam o tem, że naród polski jest na-
rodem dzielnym, że ginga smialo i z poświęce-
niem dla lepszej przyszlosi swych rodaków.

